Człowiek w poszukiwaniu szczęścia

Życie człowieka można porównać do podróży. Czasami doznajemy chwili słabości, innymi razy możemy odpocząć po większym wysiłku. Nieodłączną częścią takiej podróży jest poszukiwanie szczęścia, które dla każdego jest procesem indywidualnym. Są jednak pewne rzeczy, które towarzyszą większości takich procesów.

Uważam, że poszukiwanie szczęścia jest jednym z ważniejszych celów życia człowieka. Proces ten wymaga podejmowania trudnych decyzji, a czasem nawet poświęceń. Ostateczne uzyskanie szczęścia jest jednak na tyle ważne, że uzasadnia ono wszystkie trudy.

Trudno o lepszy tekst obrazujący proces poszukiwania szczęścia niż „Lalka” Bolesława Prusa i związane z nią dzieje głównego bohatera - Stanisława Wokulskiego. Czytelnikowi znane jest kilka okresów jego życia. W młodości, podczas pracy u Hopfera, Wokulski swoją przyszłość i związane z nim szczęście wiązał ze studiami w Szkole Głównej. Później, odwiedziwszy majątek po Janie Minclu, szukał szczęścia przy dostawach żywności podczas wojny rosyjsko – tureckiej. Ostatecznie swoje szczęście upatrywał w Izabeli Łęckiej, dla której mógł zrobić wszystko. Poszukiwanie szczęścia wymagało od Wokulskiego wielu trudnych decyzji i poświęceń. Nie raz oznaczało rezygnację z wykonywania własnych obowiązków, aby zaspokoić potrzeby ukochanej. Choć do małżeństwa nie doszło Wokulski w trakcie swoich poszukiwań zyskał cenne doświadczenie i nawiązał wiele nowych znajomości. Na koniec zrozumiał też, że Izabela być może nie była dla stworzona, tym samym otwierając się na nowe szczęście.

Poszukiwania szczęścia można się również dopatrzeć w „Dżumie” Alberta Camusa. Obecna tu historia Ramberta doskonale pokazuje trudności, z jakimi zmaga się człowiek. Z początku Rambert próbuje jak najszybciej wyjechać z miasta, aby powrócić do swojej ukochanej we Francji, jednak gdy dowiaduje się o sytuacji głównego bohatera – doktora Rieux, bardzo podobnej do tej, w której sam się znajduje, postanawia zostać w Oranie i pomóc w walce z chorobą. W zadżumionym mieście znajduje tymczasowe szczęście, które pozwala Rambertowi dotrwać końca choroby, aby po wyleczeniu wszystkich chorych znów spotkać się z ukochaną. Jego poszukiwaniu szczęścia towarzyszyło wiele trudnych decyzji i poświęceń. Wszystkie te wynagradza jednak ostateczne spotkanie – pełnia jego szczęścia.

Ważne jest też to, że osiągnięcie szczęścia nie jest końcem zmagań. Jak pokazują losy bohaterów „Pana Tadeusza”, raz osiągnięte szczęście można utracić. Historia powieści rozpoczyna się w wykreowanym zgodnie z motywem arkadii Soplicowie – szczęśliwej wsi, której mieszkańcy współżyją z naturą i cieszą się spokojnym życiem. Taki tok akcji zaburzają spory wśród bohaterów, a także obecne niedaleko działania wojenne związane z kampanią napoleońską. W trudnej sytuacji bohaterowie powieści muszą działać razem, pomimo dzielących ich różnic. Przypomina to pokonywane trudności i poświęcenia obecne podczas poszukiwania szczęścia. To dlatego, że osiągnięcie szczęścia nie kończy zmagań człowieka, o jego utrzymanie cały czas trzeba walczyć.

Historie Wokulskiego i Ramberta pokazują znaczenie szczęścia w życiu człowieka i trudności jakie trzeba pokonać, aby je osiągnąć. W obu przypadkach bohaterowie dokonywali pewnych poświęceń, czy to w postaci podejmowania ryzyka przez Wokulskiego, czy poprzez podejmowanie trudnych decyzja jak w historii Ramberta. Wokulski ostatecznie nie osiągnął tego, o czym marzył, ale poprzez poszukiwanie szczęścia zdobył cenne doświadczenie, majątek i nawiązał wiele nowych znajomości. U Ramberta sprawa jest prostsza, decyzja o pozostaniu w miejsce przyczyniła się do ocalenia wielu istnień a sam bohater doczekał się upragnionego spotkania z ukochaną. Również w „Panu Tadeuszu” udaje się na nowo odnaleźć szczęście. Spór o zamek zostaje zakończony, a moskale wygnani z Mickiewiczowskiej arkadii. Jedna rzecz łączy wszystkie te przykłady – trudne decyzje i dokonywane przez bohaterów poświęcenia, towarzyszące każdemu poszukiwaniu szczęścia i wynagradzane jest uzyskaniem.